KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Marca.—Rok 1835. Czwartek. № 69 Jutro, S. Nicefor. v. s. 1szy Marca.

Księgarnia Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, znowu odebrała Wizerunek JO. Feldmarszałka Xcia *Warszawskiego*. Dzieło *Krigiela*. Nabyć można exem: za zł. 10. —Kommissja Rząd: Spraw W. D. i O. P. wyjednała, tudzież przyznała listy wynalazku, oraz patenta swobody: *a)* Listy wynal: P. Wilhelmowi *Warnke* na 2 apparaty podróżne do przyrządzania kawy lub herbaty, na lat 3, na całe Król: Polskie. P. Wincentemu *Gotlieb* na wyrabianie swiec woskowo-olbrotowych, sposobem iemu właściwym na lat 5, na całe Królestwo. *b)* Patenta swobo: Karolowi *Urlich* na wyłączne w Król: Pol: wyrabianie łużek elastycznych z ruchomym podgłówkiem i właściwem wewnętrznem urządzeniem na lat 2. P. Fryderykowi *Kister*, na zaprowadzenie i wyrabianie kapeluszy męzkich, na sprężynach składanych, sposobem przez P. *Gibus* wynalezionym i patentowanym w Paryżu, na lat 3, na całe Królestwo.—Kommissja Rząd: Sprawiedliwości rozporządziła ogłoszenie Konkursu na urząd Komornika pow: *Przasnyskiego*, i na Komornika pow: *Konińskiego*.—Dziełko, którego dedykacją raczył przyiąć JW. Teodor *Engel* Rzeczywisty Radca stanu, Senator i Członek Rady Państwa, pod tytułem: „Chemische analyse der Heilquellen bei Busko" przez Dokt: Teodora *Hejnricha*, Professora chemji agro: wydane, wyszło z druku i iest do nabycia w aptece Autora w domu W. Petyskusa Nr 473 ulica Senatorska.—Panna J. J...n wygrane zł. 3 gr. 22, od Pana B.........go, przesłała wczoraj Redakcji Kurjera dla pogorzelców *Opatowa*.—(Art. nad.) W Warszawie i na prowincji Panowie powszechnie narzekaią, że największa iest trudność o wiernych, trzeźwych i do domu przywiązanych officjalistów i służących. Panowie sami temu są winni, bo ieżeli istotnie tak iest, dla czego nie inne iak pochwalne tylko wydaią świadectwa? Przez to nie tylko zwodzą i szkodzą innym, ale nawet potwierdzaią służących w złych nałogach, bo iakże się maią poprawić, kiedy pewni są, że, przy opuszczeniu służby odbiorą dobre świadectwo, i za takiem z łatwością inną znajdę służbę. Na usprawiedliwienie takowego postępowania są Panowie, którzy przenoszą niewiernemu oficjaliście lub piiakowi służącemu wydawać pochwalne świadectwa, iak wystawić się na to, żeby im szkodził, obgadywał dom a nawet denuncjował. Te przypadki zdarzyły się istotnie w czasie ostatnich zaburzeń naszych. Lecz teraz podobna obawa nie powinna mieć miejsca, gdyby nawet denuncjacja iaka zaszła od strony służącego, tak łatwo nieznajdzie wiary, iak kiedy wniej upatrywano dowód patryotyzmu i miano za zdrajców i nieprzychylnych sprawie rewolucyjnej wszystkich pragnących porządku i spokojności. Jeżeli więc Panowie chcą, aby trudność o dobrych officjalistów i służących ustała lub przynajmniej zmniejszyła się, niech wydaią odtąd rzetelne świadectwa, a na resztę Rząd znajdzie sposób.—*Szlajder* Franciszek rodem z *Morawji*, Buchalter Fabryki porteru, lat 31 maiący, onegdaj wystrzałem z fuzji dubeltowki, życie sobie odebrał. Tegoż dnia Józef *Wywjas* wyrobnik, lat 60 maiący, przechodząc ulicą, padł i życie postradał.—Wczoraj w Resursie Kupieckiej znajdowało się przeszło 600 osób, Członków tej resursy i ich rodzin. Zabawa tego wieczora była urozmaiconą; grano sextet *Majzedera* dzieło 50, Mechanik *Molduano* przedstawił kilka ciekawszych z sztuk swoich, a Amatorowie przedstawili na pięknie urządzonym małym teatrzyku, Komedją *Dwie taiemnice*, w ięzyku francuzkim.—Doktor *Kesewetter* w sali Redutowej w przyszłą Sobobę o godzinie 7

wieczorem, deklamować będzie w ięzyku niemieckim wyiątki z dzieł *Getego, Szylera, Slegla* etc. Biletów wcześnie można nabyć w mieszkaniu tego Artysty, w hotelu Drezdeńskim, po zł. 6 gr. 20. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po 3ciem wybornem przedstawieniu komedji *Wiecznie*, przywołani wszyscy Artyści. — Znaczny transport *chustek lnianych* tuzin od zł. 26 do zł. 84, nadszedł do handlu podpisanych przy ulicy Miodowej Nr 481, obok filarów, gdzie niemniej znajduią się znaczne i świeże zapasy *Płótna webowego* od zł. 117 do zł. 690, kopowego od zł. 84 do zł. 162. *Hollenderskiego* od zł. 198 do zł. 561. Za dobroć gatunku, a szczególniej co iest najważniejsze że tak płótna iako też i chustki niezawieraią w sobie najmniejszej części bawełny, każdemu kupuiącemu zaręczamy, o cenach zaś nader niskich i stałych, podług fabrycznych ustanowionych, łatwo się przekonać można w naszym składzie, gdzie dla wiadomości publ: znajduie się tabella numerów i cen płócien wywieszona. *Grabowski, Janikowski i Rykowski.* — Wydane dotąd 4ry zeszyty *Muzeum domowego*, zadosyć czynią przyrzeczeniom objętym w prospekcie i zadowalaią czytelników. Znajduią się w nich piękne ryciny wyobrażaiące miasto *Prezburg*, fortecę *Kenigstejn*, pałac Xiążąt *Lotaryngji* w *Nansy*, groby Królów *Arragonji*, śmierć *Kamoensa*, Dziecię i ubogiego ptaka Dzioborożca z podwójnym dziobem, Mancenillę Drzewo zawieraiące w sobie najiadowitszą truciznę, Aparat fantasmagorji, i Zwierciadło palące. W artykułach objaśniaiących te ryciny, Wydawca nie przestał na prostem tłómaczeniu, ale ie pomnożył nowemi poszukiwaniami. Kronika Literatury, ciągle w Muzeum Domowem umieszczona, obejmuie wiadomość o dziełach polskich wydanych w zeszłym roku, i oprócz tego obszerniejsze artykuły literackie o dziełach: *Rady dla matek* przez Doktora Malcza: *Rys krótki historji ludu żydowskiego*; *Rawicz* powieść oryginalna z czasów naszych. Przez załączenie Kroniki, Wydawca Muzeum zastępuie chociaż w części brak tak pożądanego pisma w ięzyku naszym, iakiem byłaby Gazeta literacka. W ogólności zgadzaią się wszyscy, że dobry smak i połączenie użytku z przyiemnością znamionuie to pismo, a ieżeli Autor z równą usilnością wydawać ie będzie, to wkrótce Muzeum domowe, zalecaiące się przytem tanością, (bo tylko złp. 18 w Warszawie, a złp. 24 na prowincji kosztuie), upowszechni się we wszystkich domach lubiących poświęcić chwilę wolną, i szczupły wydatek na czytanie dzieł przyiemnych i pożytecznych.

Z Petersburga dnia 14 (27) Lutego. — Przez rozkaz dzienny Cesarski, przeznaczony został Członek rady woiennej, Jenerał-piechoty, Jenerał-adjutant *Chrapowicki* 1, Jnspektorem fabryk broni Sestroreckiej, Tulskiej i Jżewskiej, z pozostaniem w stopniach Jenerał-adjutanta i Członka rady. — Otrzymał urlop, Naczelnik 2 lekkiej gwardji iazdy, Jenerał-porucznik *Knoring* 2, za granice, do czasu wyzdrowienia. — Liczący się w wojsku Podpułkownik *Pohoski*, mianowany pomocnikiem Dyrektora Lazaretów czynnej armji.

Z Krakowa. — Senat Krakowski postanowił, iż w tej krainie ma trwać żałoba przez 4 tygodnie po zgonie N. Cesarza *Franciszka Igo. Francja.* — Dnia 1 Października r. z. składała się cała liczba członków legji honorowej z 50,008, to iest Kawalerów Wielkiego krzyża 104, Wielkich urzędników 204, Kamandorów 827, Urzędników 4555, a 44,218 Kawalerów, z tych wszystkich członków pobiera pensje osób 26,363. Summa wypłacona w r. z. za krzyże Legji honoro:, wynosiła 8,474,000 franków. Według ustawy wydanej d. 21 Kwie: 1832 r., ma być rozdanych na przyszłość w czasie pokoiu, tyle krzyżów tego orderu, ile wynosi 3 część wymarłych członków. — Gwardja municypalna Paryzka piesza ma być teraz wzmocniona o 200 ludzi, podzielona zostanie na 2 kompanje, każdy żołnierz wstępujący do tej

gwardji ma mieć najmniej lat 23 i poprzednio musiał być przynajmniej przez 2 lata w wojsku linjowem. — Mówią że syn Marszałka *Sulta* będący w sztabie głównym, podał się do dymisji.

Turcja.— Znowu słychać, że odwleka się poiednanie Sułtana z Wice Królem Egiptu, gdyż wojska tureckie otrzymały rozkaz spieszenia do Azji, a Wice Król nie odsyła haraczu. — Nie potwierdza się wieść o pożarze w *Adryanopolu.*

Anglja.— Donoszą z Londynu d. 28 z. m. że ciągle odbywaią się posiedzenia Izby niższej, na których przedstawiaią różne proiekta do ustaw prawnych tyczące się Irlandji, Kościoła Szkockiego, różnych zmian duchownych i względem Dysydentów. — Arcybiskup *Kanterbury* obarczony został smutkiem, przez zgon swoiej córki Ledy *Bomon*, która umarła na wyspach *Hieryjskich.* — Izba niższa postanowiła po 23cim z. m. nie przyjmować petycji tyczących się prywatnych interessów, przeto żaden proiekt prywatny nie będzie czytany do d. 13 b. m., gdzie pierwsze czytanie nastąpi, iako też do d. 22 Czerwca r. b. nie przyjmie żadnego wniosku względem pomienionych proiektów. — Powietrze które było ciągle mgliste i niezdrowe w Anglji, znacznie się polepszyło w końcu z. m. — W izbie niższej ieszcze nie uskuteczniono wotowania na całkowity adres do Króla, z tego powodu w giełdzie spadły papiery i zabrakło gotowych pieniędzy. — Jednemu z Bankierów *Londyńskich* skradziono brylanty wartości 240,000 złp.

Szwajcarja.— Rząd kantonu Sgo *Galla* przedsięwziął środki przeciw Sektarzom zwanym *Powtórnie chrzczeni*, uwięziwszy kilku z nich, których później odesłano do miejsca ich urodzedzenia, gdyż ci Sektarze byli niespokojnemi w tym kantonie.

Rozmaitości. Anna *Terlecka* z domu *Schugth*, małżonka doktora medycyny, znana w literackim świecie pod imieniem: Anny z Krakowa, bez wątpienia iedna z najlepszych tegoczesnych poetek naszych, umarła w Krakowie w przeszłym miesiącu w kwiecie wieku, zostawiwszy po sobie pamięć cnót i żal powszechny. Zostawiła liczny zbiór poezji swoich, które bądź w ręku małżonka, bądź w ręku iej przyiacioł znajduią się, i iest wszelka nadzieia, że wkrótce na iaw wydane będą. Celnie między niemi poemat *Trzy łzy Anioła.* — Kolosalne statuy marmurowe: Chrystus i Apostołowie, dłuta *Torwaldsena* dla Kopenhagi, zostały ukończone i największe odbieraią pochwały. Szczególnie zachwyca błoga godność w obliczu Zbawiciela. Równie także bliskim iest ukończenia tegoż artysty pomnik dla *Guttenberga*, przeznaczony dla Moguncji. — Dzienniki Paryzkie chwalą mocno, i za arcydzieło maią, graną na teatrze *Wodewilów* w Paryżu nową sztukę *Mellcvilla* ze śpiewami w 2ch aktach, pod nazwą: „Ona dostała pomieszania zmysłów." — Apostoł St. Symonistów *Barolt*, który na wschodzie matki szukał, wrócił z niczem do Paryża. — W iednej włości Angielskiej znajduie się podeszła niewiasta, wyobrażaiąca sobie, że iest starą kurą. W koszu od bielizny zrobiwszy sobie gniazdo, większą część dnia siedzi cierpliwie na 3ch serach holenderskich i wszystkich zapewnia, że najdalej w 7miu tygodniach wysiedzi młode kurczęta. — Jeden z nowszych podróżników opisuie, że na wyspie *Unamara*, kobiety za monetę obiegową uchodzą. Ceny przy kupnie lub sprzedaży uiszczane bywaią kobietami i daią iednę, dwie lub trzy kobiet, podług wartości towaru. Ale ponieważ niewiasty w tym kraiu są nader chytre i lubiące oszukiwać, więc nabywca dostaie często fałszywą monetę. (R. L.)

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Na sprzedaż do rozbioru domu frontowego Nr 844, przy ulicy Ogrodowej położonego, grożącego niebezpieczeństwem zawalenia się odbędzie się licytacja głośna in plus od kwoty zł: 50 d. 1/13 b. m. o godzinie 11 przed południem w Kancellarji Kommissarza Administracyjnego cyrkułów 7 i 8 do której przystępujący złoży vadjum w ilości złp. 20. Bliższe warunki u pomienionego Kommissarza przejrza-

ne być mogą. Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. Za Sekretarza Jeneralnego *Bagiński*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ledóchowski Józ: Hra: z Konstantynowa, Załuski Lud: Hra: z Kałuszyna, Józefowicz Jgn: Radca Dyr: Głów: Tow: Kred: z Płocka, Bońkowski Woj: Dzie: z Lublina, Dobek Ant. Ob: z Krześlina.

DONIESIENIA.

Bracia *Copff*, zawiadamiaią osoby interessowane, iż przyjmuią do przekładania z ięzyka Rossyjskiego na Polski, i przeciwnie wszelskie prośby; nadto, przekładaią w tychże ięzykach wszelkie pisma i druki, iak niemniej kontrakty i listy prywatne, przytem przyjmuią do wzorowego kalligraficznego przepisywania wszelkie rachunki i otczoty rossyjskie, w końcu wyroki sądowe i inne akta, oraz rękopisma Polskie i Rossyjskie; wiadomość pod Nr 10, ulica Sto Jańska, piętro 3cie.

W dniu 16 Marca r. b. o godzinie 11tej z rana, sprzedaną będzie w Składzie Rządowo-Górniczym przez publiczną Licytacją znaczna ilość Materjału drzewnego i gwoździ zebranych z pak w których Blacha cynkowa do składu przywiezioną była. Materjał ten na dziedzińcu Komory Konsumowo Składowej złożony, każdego czasu obejrzany być może. Wiadomość zaś o warunkach Licytacyjnych w Składzie Rządowo-Górniczym udzielaną będzie.

Wiadomo czynię, iż Dochody Nieruchomości tu w Warszawie przy ulicy Prostej pod Nr 1170 położonej, wraz z Ogrodem w części fruktowym a w części warzywnym, przezemnie Komornika, na gruncie tejże nieruchomości, w dniu 31 Marca r. b. o godzinie 11 z rana na lat 2, w dzierżawę poczynaiąc od Wielkiej Nocy 1835 r. do tegoż czasu 1837 przez publiczną Licytacją wypuszczonym zostanie. Licytacja rospocznie się od summy złp: 200, każdy przystępuiący do tychże, obowiązany złożyć Vadjum złp: 100. Warunki dzierżawy każdego czasu w mieszkaniu podpisanego przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1772, przejrzeć można.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

Ponieważ handluiący Żelazem, zakupuiąc one z
obcych fabryk maią zwyczaj dla prędszego odby-
tu, okładać pół centnarki żelazem z fabryk Konie-
ckich; iak więc aby i kupuiący nie byli oszuka-
ni kupnem podlejszego żelaza gatunku, iako też
aby fabryka Koniecka na reputacji swej nietraci-
ła; nadzorca składu żelaza fabryk Konieckich,
ma sobie za obowiązek uwiadomić iż każda szta-
ba żelaza iest cechą *Końskie* opatrzona, i za takie
tylko fabryka Koniecka odpowiedzialność tak co
do gatunku, iako też sprawiedliwości wagi zape-
wnia. Końskie dnia 6 Marca 1835 roku. *Michał Budlicki.*

Zegar ścienny, Lustro, Kanapa i 6 Krzeseł pokryte morą karmazynową, Lampa mosiężna wisząca, Muślinu gładkiego na firanki 42 łokci, para Karafek rżniętych, i inne przedmioty Gospodarskie, wszystko w dobrym stanie, pod Nr 57?, przy ulicy Długiej w Officynie wchodząc po prawej stronie od tyłu.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Sieczkarnie, Kanapa, Krzesła, Łóżko, Garderoba męzka, i inne, tu w Warszawie na Targu Muranów zwanym, w dniu 1/13 Marca r. b. o godzinie 2 po południu przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

Józefat Magnuski K. T. C. W. M.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Stoliki, Kantorek, Łożka, Klacz gniada, Bryczka poiedyńcza, etc. w Kolonji Marymont zwanej, pod Warszawą, przez publiczną Licytacją w dniu 1/13 Marca 1835 r. o godzinie 11 z rana sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K. T. C. W. M.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, i inne tu w Warszawie przy ulicy Leszno przed domem Nr 669, w dniu 1/13 Marca r. b. o godzinie 10 rano, iak również w tymże dniu o godzinie 11 rano przy ulicy Rynek Nowego Miasta przed domem Nr 313, Stoliki, Ławki, Zegar, Wódka, i wiele innych, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Józefat Magnuski* K.

Jutro u Matewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Stokfisz, Sczupak, Sandacz, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Maiones, Pierogi, Makaron, Pieczeń, Polędwica, Potrawa, Kotlety. OBIAD: Zupa 2ka, Rosoł, Sztuka mięsa 2ka, Ryba, Górka ciel: z ro:, Makaron: KOLACJA: Ryba, Zrazy i Befsztyk. Familja SPIRA grać będzie od godzi: 10 rano.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Szczupak, Sandacz, Karp, Lin, Karasie, Polędwica, Wątróbka gęsia, Pieczeń, Pierogi, Mostki ciel:, Zupa ryb:, Barszcz, i różne Potrawy.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na 1m piętrze, grany będzie Kwartet przez 4ch dobranych artystów. Zacznie się o godzinie 6 wieczorem.

Dziś w Sali Billardowej Nr 532, przy ulicy Podwal, Orkiestra z 7miu dobranych Artystów złożona, exekwować będzie wyiątki z Oper celniejszych.

Dziś rano zimna stop: 2. Wczoraj w połu: ciepła 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Sposób płacenia Długów. Szukaj a znajdziesz.* *Przez sen.*